

Kinga Knapik

Myśliciel i myśliwy. Myśl i namysł. Dawne nominacje w polu pojęć epistemicznych

K czemu myśli przyłożyła, barzo rychło się nauczyła, bo była barzo silno myśliwa (Rozm. 17, *SStp*¹). Matka Boska jako osoba myśliwa – taki opis Maryi spotkamy jedynie w *Rozmyślaniu przemyskim*. Procesy substantywizacyjne doprowadziły do zmiany pierwotnego przymiotnika *myśliwy* ‘myślący’ w rzeczownik o znaczeniu ‘ten, kto poluje na dzikie zwierzęta; łowca’ (*USJP*). Wyraz *myśliwy* pochodzi od czasownika *myśleć*, jednak przekształcenia semantyczne zatarły jego związki z podstawą słowotwórczą. Przymiotnik *myśliwy* funkcjonował w tekstach XV- i XVI-wiecznych w znaczeniu czynnościowym jako ‘myślący, rozmyślający o czymś, skupiony, uważny’ (*SEBor* za *SStp*) lub skłonnościowym jako ‘skłonny do rozmyślań’ (*SEJP*). Użytkownikom współczesnego języka polskiego trudno dostrzec w derywacie *myśliwy* element znaczenia ‘skłonność do zachowań określanych przez podstawę słowotwórczą’. Dzieje się tak, ponieważ wyraz *myśliwy* używany jest obecnie tylko w zleksykalizowanym znaczeniu rzeczownikowym. Osobę skłoną do rozmyślań określimy dziś mianem *myśliciela*, *filozofa* czy *uczonego*. Są jednak w polszczyźnie wyrazy z formantem *-liwy*, których znaczenie realne zgodne jest z ich budową słowotwórczą, na przykład *placchliwy*, *plochliwy*, *pamiętlivy*. W strukturze znaczeniowej wyrazu *myśliwy* zamiast skłonności do podejmowania czynności umysłowych na pierwszym planie są przymioty umysłu. Bardzo cenna dla myśliwych była znajomość forteli myśliwskich, dawniej bowiem pomyślność łowów uzależniona była przede wszystkim od umiejętności zwabienia zwierzyny do zastawionych sideł, dołów, okopów, sieci, wnyków czy innych zasadzek. Nie będzie chyba przesady w stwierdzeniu, że istotą dawnego łowiectwa stanowiła sztuka wabienia. Zanim zatem doszło do polowania, należało wszystko obmyśleć. Jak pisze Boryś, ‘rozum, prze-myślność, spryt’ (*SEBor*) to główne przymioty łowcy: *Łowiectwo nazwane jest myślistwem dla rozmaitych chytrości imowania ptastwa, zwierząt* (*Cresc.* 611, *SL*). Człowiek, choć nie jest jedynym łowcą, jest jednak łowcą najgroźniejszym w przyrodzie, bo „myśliwym” – w przymiotnikowym tego słowa znaczeniu.

¹ Rozwiązania skrótów słowników użytych w pracy znajdują się na końcu artykułu.

Krystyna Długosz-Kurczabowa (*SEDK*), definiując wyraz *myśliwy*, pokazuje stopniową specjalizację jego znaczenia. Najpierw wyraz *myśliwy* rozumiano jako ‘myślący, dowcipny, baczny, chytry’ (XV wiek), później określał on ‘łowcę jako człowieka chciwego, gorliwego, chytrego’, wreszcie – stał się synonimem ‘łowcy, strzelca’². Stopniowe zwięźenie semantyki wyrazu *myśliwy* doprowadziło ostatecznie w 2. połowie XVI wieku do jego leksykalizacji w znaczeniu ‘przemysłny w łowieniu zwierzyny (w sidła), biegły w polowaniu’ (*SEJP*), ‘zajmujący się łowiectwem, rozmiłowany w łowiectwie’ (*SEBor*), ‘lubiący polować’ (*SL*):

Kazimierz Jagiełło radniej mieszkał w Litwie, niżli w Polsce dla rozkosznych łowów, bo był barzo myśliwy. (Stryik. 638, Bielsk 430, *SL*)
Biskup Krakowski Paweł, tak był myśliwy, iż gdy mszą miewał, tedy psi koło niego uchodzili, i z ptaki przed nim myśliwce stali. (Bielsk. 168, *SL*)

Tematem artykułu nie będą jednak zmiany znaczeń wyrazów, choć prezentowany w nim materiał językowy pokazuje przeobrażenia semantyczne. Interesować mnie będą możliwości słowotwórcze polszczyzny, które zdecydowały o bogactwie dawnych nominacji w obrębie dwóch kategorii: nazw wykonawców czynności umysłowych i nazw wytworów tychże czynności. Określenia „dawne nominacje” używam dla wyrazów, które w znaczeniu mentalnym zostały zarejestrowane wyłącznie w słownikach polszczyzny historycznej. Jest to słownictwo głównie XVI i XVII wieku.

Myśliwy w znaczeniu ‘skłonny do rozmyślań’, którego rozwój semantyczny na tle wiadomości etymologicznych przedstawiłam na wstępie, miał w historii rozwoju polszczyzny swoje dublety słowotwórcze w postaci wyrazów *myśliwiec* i *myśliciel*. Co spowodowało, że wyrazy *myśliwy* i *myśliwiec* zleksykalizowały się, natomiast rzeczownik *myśliciel* zachował znaczenie mentalne? Omówimy teraz wspomniane dublety słowotwórcze.

Zanim zdecydujemy, czy wyraz *myśliwiec* uległ leksykalizacji, warto się zastanowić, które z jego znaczeń było pierwsze: mentalne czy łowieckie. Franciszek Peplowski pisze, że *myślistwo* jako określenie sposobu polowania na dzikiego zwierza funkcjonowało tylko w języku czeskim i polskim³. W języ-

² Te definicje można traktować jako prawidłowe, jeśli przyjmiemy staropolską semantykę wyrazów: *chciwy* ‘usilnie czegoś pragnący; z odcieniem dodatnim lub ujemnym w zależności od kontekstu; chętny, żarliwy, pilny, gorliwy’ (*SXVI*); *baczny* ‘roztropny, mądry, rozsądny’ (*SL*); *dowcipny* ‘pełen dowcipu’; *dowcip* ‘szybkość, bystrość, zwrotność myśli, dar przyrodzenia’ (*SL*); *gorliwy* ‘gorąco zajmujący się, obstawiający, nieobojętny’. Odczytywanie definicji zgodnie ze współczesnym znaczeniem przytoczonych wyrazów może prowadzić do nieporozumień semantycznych.

³ F. Peplowski, *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*, Wrocław 1974, s. 244.

kach innych Słowian wyraz ten nie występował (por. rus. *ochota* ‘polowanie’). Razem ze sztuką polowania przejęliśmy od Czechów pewne słownictwo z tego zakresu, czego przykładem jest *myśliwiec*. Czy jednak wyraz ten możemy uznać za zapożyczenie skoro notuje go *Słownik staropolski* i to w znaczeniu mentalnym? Trudno zdecydować o źródle pochodzenia wyrazu *myśliwiec* w polszczyźnie. Pod względem formalnym jest to derywat od wyrazu *myśliwy*. Przyczyny powstania takiej nowej jednostki języka polskiego można upatrywać albo w potrzebie doprecyzowania znaczenia czynności umysłowych wyrażanych za pomocą słowa *myśliwy* albo w potrzebie wypełnienia luki w systemie leksykalnym, która powstała w momencie, gdy *myśliwy* zleksykalizował się jako ‘łowca’. Teksty średnio- i nowopolskie notują leksem *myśliwiec* w znaczeniu ‘człowiek skłonny do obmyślania, raczej złego’ (*SXVI* i *SLS*). Element negatywnego wartościowania obecny w definicji słownikowej wydaje się fakultatywny, ponieważ nie występuje w każdym kontekście. Przynotujemy kilka przykładów użycia tego wyrazu w tekstach:

Ręka z palcy ktore (...) prosto stoją, znamionują skępcza, łakomca, myśliwca, robotnika dobrego, stałość też umysłu a nie ledajakie zwiedzenie od swej wolej. (GlabGadP2v, *SXVI*)

Abowiem ten [papież Jan XIII], nie tylko był sprośnym Epikurem, cudzołożnikiem, wszetecznikiem, Sodomczykiem, kosterą, myśliwcem, drapieżcą etc. (OzeohEp 419, *SXVI*)

Nie można jednak wykluczyć, że wyraz *myśliwiec* jest bohemizmem. Od 2. połowy XVI wieku polski wyraz *łowca*, wywodzący się z tradycji średniowiecznej, coraz częściej zostaje zastępowany formą *łowiec*. Zmianę przyrostka wyjaśnia wpływ morfologii języka czeskiego na strukturę polskich wyrazów. Morfem *-ec*, wyabstrahowany z wyrazu *myśliwiec*, posłużył do skonstruowania poprzez analogię do czeskiego polskiej innowacji *łowiec*. *Myśliwiec* i *łowiec* to zatem ‘człowiek polujący na zwierzynę’ (*SEJP*). Oba wyrazy w XVIII wieku były synonimami i miały taki sam zakres użycia:

Całodniowe w lasach dzikich polowanie, brodzenie po bagnach, i uganianie się za zwierzem, zostawiam myśliwcom. (Mon. 69, 186, *SL*)

Myśliwcy zwykli ludziom wielkie szkody czynić, depcąc zboże. (Stat. Lit. 316, *SL*)

Współcześnie *myśliwiec* nie zachował żadnego z tych dwóch znaczeń. Najnowsze słowniki definiują go jako nazwę samolotu wojskowego skonstruowanego podczas I wojny światowej oraz nazwę pilota tego samolotu.

Wyrazy w kategorii *nomina agentis* mają przejrzystą budowę słotwórczą. Tworzone są od czasownikowych podstaw słotwórczych kilkoma for-

mantami. Jednym z częstych sufiksów tworzących tę kategorię w języku polskim jest, występujący w formacji *myśliwiec*, formant *-ec*. Jest on wielofunkcyjny. Poza odczasownikowymi nazwami wykonawców czynności tworzy również nazwy znamionujące (głównie od przymiotników i imiesłowów), np. *skąpiec*, *szaleniec*, *straceniec*, *wykolejeniec*, rzeczowniki ogólnikowo pochodne, np. *czerwiec*, *leniec* i nazwy deminutywne, np. *chłopiec*⁴. Oprócz wyrazu *myśliwiec* w zgromadzonym materiale znajdują się także inne, nie istniejące już dziś, nazwy wykonawców czynności epistemicznych, utworzone formantem *-ec*: *bystrzec* ‘co do zmysłów bystry, ostry, przenikliwy; popędliwy, prędkopojętny, przenikliwy: o ludziach i zwierzętach’ (*SL*), *mózgowiec* ‘szumiłeb, wartogłów’ (*SL*), czyli ‘człowiek niespełna rozumu’⁵, *zmyślaniec* ‘który, co zmyśla, udaje wymyśla fałszywie’ (*SL*), *znajomec* ‘znawca, znający się na czym’ (*SL*), *znaniec* ‘taki, którego się dobrze zna’ (*SStp*), *dumiec* ‘człowiek dumny, o sobie górnio myślący’ (*SL*). Wyrazy te pochodzą najczęściej od imiesłowów (np. *zmyślany*, *znajomy*, *znany*), można je więc uznać za nazwy znamionujące, nie potwierdza tego jednak ich semantyka:

Ty naprawdę człowiek jednej myśli, wodz mój i znaniec mój. (Fl 54, 14, sim. Puł., *SStp*)

Tysiąc głów zaradzało, by co kraj zyskiwał, a jeden psuł mózgowiec i uchwałę zrywał. (Zab. XV/2, 1777, 302, *SDor* za *SL*)

Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego, choć rejestruje leksem *znajomec* i *zmyślaniec*, nie notuje cytatów poświadczających ich użycie. Wyraz *dumiec* z kolei, choć w *Słowniku* Lindego opatrzone jest cytatem, budzi wątpliwość: Uchowaj boże, żeby który szlachcic był sprzeciwił któremu z tych dumców (*Przefir.* 90, *SL*). Wyraz hasłowy występuje w liczbie mnogiej i uniemożliwia jednoznaczne zrekonstruowanie formy mianownika liczby pojedynczej; możliwe zarówno *dumca*, jak i *dumiec*. Brak przykładów użycia wyrazów w słownikach dawnych oraz nieobecność leksemów w dalszym rozwoju polszczyzny rodzą pytanie, czy odnotowane przez leksykografa wyrazy nie są wyłącznie tworamii słownikowymi. Jeśli jednak zaufać danym leksykograficznym i uznać, że wyrazy te funkcjonowały w dawnej polszczyźnie to raczej tylko przez krótki czas. *Znajomec*, *zmyślaniec*, *znaniec* nie są notowane w żadnym późniejszym słowniku języka polskiego. Wyraz *dumca*, daw. *dumiec* notuje *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego,

⁴ F. Pełowski, *op.cit.*, s. 231.

⁵ Warto zwrócić uwagę, że we współczesnym użyciu wyraz ma znaczenie niemal przeciwstawne pierwotnej treści wyrazu – ‘intelektualista’ (D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 31). *USJP* definiuje z kwalifikatorem *książk. żart.* ‘osoba zajmująca się twórczą pracą umysłową; naukowiec, intelektualista’: Swoje racje przedstawia z precyzją mózgowca. *ISJP* – brak.

ale już w nowym znaczeniu ‘człowiek zarozumiały, dumny, pyszałek’ (*SDor*). Razem z zanikiem dawnych form z formantem *-ec* jego produktywność z biegiem lat maleje. W epoce odrodzenia ledwo widoczny jest przyrost liczby wyrazów z tym sufiksem, a pod koniec XVI wieku pojawia się już wyłącznie w złożeniach⁶. Usuwanie formantu *-ec* z nazw wykonawców czynności jest zjawiskiem ogólnosłowiańskim, pisze Peplowski. Pochodzący z gwar zachodniosłowiańskich formant *-ca* zdobywa popularność w polszczyźnie, doprowadzając do całkowitego zaniku produktywnego wcześniej w omawianej kategorii formantu *-ec*. Peplowski jest zdania, że „poza ogólną przyczyną w zaniku produktywności formantu *-ec* poważną rolę odegrały również takie czynniki, jak tendencja do likwidacji pewnych kategorii znaczeniowych przy formantach wielofunkcyjnych oraz dążność do uproszczenia i stabilizacji systemu słownikowego i słotwórczego, przejawiającego się m.in. w usuwaniu współrdzennych formacji wielofunkcyjnych”⁷. Z wielu nazw wykonawców czynności umysłowych utworzonych formantem *-ec* we współczesnym użyciu zachował się jedynie *mędrzec*.

W znaczeniu mentalnym występuje również w polszczyźnie wspomniany już wyraz *myśliciel*. Długosz-Kurczabowa pisze, że pojawił się on dopiero w wieku XIX, ale w *Słowniku staropolskim* odnotowano go już w XV-wiecznych tekstach. Jest to co prawda użycie jednostkowe, zanurzone w łacińskim kontekście, nie można go jednak lekceważyć: ‘stróż’ Ffilij (*pro fili*) hominis, speculatore, id es myśliciel, dedi te domui Izrael (Ezech 33, 7, *SStp*). Typ *nomina agentis* z przyrostkiem *-ciel* nie jest reprezentowany obficie. Co prawda formant ten miał zasięg ogólnosłowiański, ale zaświadczony jest tylko szczątkowo. W okresie prasłowiańskim miał postać **-teljъ*, która jest rozszerzoną przez *-ju-* wersją indoeuropejskiego *-tel-* paralelnego do hetyckiego *-tal(l)i-* \geq *-tol-*⁸. Jest to formant jednofunkcyjny; tworzy tylko odczasownikowe nazwy osobowych wykonawców czynności. Buduje derywaty w większości od czasowników zakończonych na samogłoskę *-i-* (*-y-*)⁹. Formant ten w zebranych materiale reprezentują jednostki: *myśliciel*, *obmyśliciel* ‘ten, kto jest przezorny, opatrny’ (*SL*), *uwiadomiciel* od *uwiadomić* ‘wiadomość dać, oznajmić, donieść’ (*SL*), *patrzyciel* ‘ten, kto patrzy czy też oddaje się kontemplacji’ (*SL*) i *natchniciel* ‘ten, kto ożywia, wzbudza myśli, uczucia, wolę’ (*SL*).

⁶ F. Peplowski, *op.cit.*, s. 244–245.

⁷ *Ibidem*, s. 245.

⁸ F. Sławski, *Słotwórstwo bułgarskie na tle Prastowian*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 2, cz. 1: *Prace na V Międzynarodowy Kongres Slawistów w Sofii 1963*, Warszawa 1963, s. 81.

⁹ W XVI w. tylko 10,6% spośród wszystkich derywatów utworzonych tym formantem powstało od innych podstaw niż czasowniki (F. Peplowski, *op.cit.*, s. 121–176).

Formacje współfunkcyjne do wyżej wymienionych tworzy wspomniany już formant *-ca*, który powstał na drodze kontaminacji dwóch identycznych funkcyjnie przyrostków **-ѣць* i *-a*. Wielofunkcyjny *-ca* tworzy derywaty odczasownikowe, odimienne oraz odimiesłowowe (należące w zasadzie do nazw znamionujących). Zasadniczo formant ten łączy się z tematami czasownikowymi zakończonymi przyrostkiem *-i-* oraz *-a-*. Jedną ze specyficznych właściwości wyrazów z formantem *-ca* jest duży udział złożeń (zebrany przeze mnie materiał złożeń nie obejmuje, np. *sercowiedzca*, *prawdomówca*). Dobrze zaświadczony jest w językach północnosłowiańskich, zwłaszcza w polskim, czeskim i słowackim, por. *dumca*, *świadomca*, *wiadomca*, *znajomca*, *zawia-dowca*, *dogłądca*, *rozsądca*, *poznawca*.

Najliczniejszą grupę wykonawców czynności umysłowych tworzą derywaty utworzone sufiksem *-acz*. Jest to złożony formant ogólnosłowiański¹⁰ powstały przez absorpcję morfologiczną tematycznego *-a-* do pierwotnego formantu *-č* ≥ *-k* + *jb*. W zdecydowanej większości tworzy formacje od czasowników, których temat kończy się na samogłoskę *-a* i oznacza wykonawców czynności niezakończonych, np. *mni(e)macz*, *domniemacz*, *napominacz*, *obmyślacz*, *patrzacz*, *poznawacz*, *dostrzegacz*, *dogłądacz*, *rozmyślacz*, *wymyślacz*, *zmyślacz*. Peplowski z XVI wieku notuje tylko 3 wyjątki od tej zasady: *golacz*, *palacz*, *szwacz*¹¹.

Marginalną grupę nazw wykonawców czynności w omawianym polu stanowią formacje utworzone formantem *-nik*: *znaleźnik*, *dowiadownik*, *przemysł-nik*, *wymyślnik*, *zmyślnik*, *rozsądnik*, *dowcipnik* oraz *-ny*: *przemysłny*, *zmyślny*.

Drugą kategorią semantyczną w polu pojęć epistemicznych, którą chciałabym przedstawić, są staro- i średniopolskie *nomina patientis*. Najczęstszym sufiksem tworzącym nazwy rezultatów i obiektów czynności jest *-ek*, jednak w klasie epistemicznych *nomina patientis* reprezentowany jest zaledwie kilkom formacjami, np. *wymyśłek* ‘rzecz subtelnie wymyślona; koncept, sztuczka’ (*SWil*), *umyśłek*, *dowcipek* ‘koncept, niezręczny żart; niedojrzały dowcip’ (*SWil*). Bardzo często nazwy wytworów czynności myślowych są tworzone formantem *-enie*, tym samym, którym tworzone są nazwy czynności. Współcześnie tak utworzone derywaty posiadają głównie znaczenie czynnościowe. W XVI–XVIII wieku formacje te odnosiły się do konkretnego wytworu myślenia, np. *dumanie*, *myślenie*, *mniemanie* ‘sąd, opinia, oparte na tym, co się komu zewnątrz wydaje’ (*SWil*), *dogłędanie*, *znanie* ‘wiedza o czymś’ (*SSStp*), *natchnienie* ‘rada, pomysł’ (*SWil*), *zmyślenie*, *rozumienie* ‘myśl, po-

¹⁰ Inaczej uważa Franciszek Sławski. Formant *-acz* uznaje za produktywny we wszystkich językach południowo- i północnosłowiańskich poza językami należącymi do grupy łużyckiej i połabskiej, gdzie jest on tylko szcążkowo zaświadczony (F. Sławski, *op.cit.*, s. 84–85).

¹¹ F. Peplowski, *op.cit.*, s. 14.

głądy na coś' (*SStp*), *wiedzenie* 'znajomość czegoś, wiedza o czymś' (*SStp*), *poznanie*, *domniemanie* 'domysł, mniemanie, przypuszczenie' (*SRecz*), *baczenie* 'rozważa, zwracanie uwagi, wzgląd' (*SStp*). Dość liczne były też formacje utworzone formantem paradygmatycznym, np. *myśl*, *pomysł* 'zamysł, koncept, myśl przypadająca komuś' (*SL*), *przemysł* 'fortel, dowcip, spryt, prze-myślność, podstęp' (*SRecz*), *namysł* 'skutek namyślania' (*SL*), *domysł* 'biegłość, wprawa, zdolność' (*SStp*), 'przypuszczenie' (*SEDK*), *wymysł* 'myśleniem wynalezione, wynalazek' (*SL*), *obmysł* 'obmyślny sposób' (*SL*), *rozmysł* 'zamysł, projekt' (*SL*), *smysł* 'myśl, znaczenie' (*SEDK*), *umysł* 'zamysł, zamiar, co umyślono' (*SL*). Do tworzenia nazw rezultatów procesów mentalnych używano również formantu *-ość*, który obecnie jest prawie kategoriałnym sufiksem służącym do tworzenia odprzymiotnikowych nazw cech abstrakcyjnych. *Słownik staropolski* notuje leksemy opatrzone tym formantem, jednak semantycznie odpowiadają one *nomina patientis*: *zmyślność* 'zmysł i jego organ' (*SStp*), *znaność* 'wiedza o czymś' (*SStp*).

W klasie wytworów nazw czynności umysłowych zwraca uwagę duża liczba formacji przedrostkowych. Prefiks jednak nie wpływa na znaczenie wyrazu. Często leksemy o różnych prefiksach definiowane są przez odesłania synonimiczne, a w tekście mogą występować zamiennie, np. *do-mysł*, *na-mysł*, *po-mysł*, *prze-mysł*, *roz-mysł*, *wy-mysł*, *za-mysł*, np.:

W pamięci naszej pomysł, na ten czas przybywa. (Kulig.Her 282, *SL*)

Chciał koniecznie do Syryi popłynąć, ale żadna mu się rada i obmysł do tego nie udał. (Sk. Żyw. 2, *SL*)

Trzeba aby on sam umysł swój jemu oznajmił, o to się starał, prosił, przyczyny tego ukazował, żeby mu tego dozwolił. (Wys. Aloj. 711, *SL*)
Przemysł i dowcip wiele tylko do gospodarstwa, ale do każdej rzeczy pomaga. (Petr. Ek. 28, *SL*)

Niektóre z XVI-wiecznych rzeczowników obecne są w dzisiejszym języku, ale raczej w skostniałych wyrażeniach o ustabilizowanej składni, np. mieć jakiś *zamysł*, snuć *domysły* (tylko liczba mnoga), robić coś z *rozmysłem*, robić coś po *namyśle*. Poza tymi kolokacjami ich użycie jest rzadkie.

Osobnym zagadnieniem w polu nazw wytworów procesów epistemicznych są zmiany semantyczne wyrazów, np. *dowcip* 'bystrość, inteligencja' (*SRecz*), 'bystrość myśli, bujny i swawolnie igrający rozum' (*SWil*), *duma*, *geniusz*:

Geniusz różni się od dowcipu. Dowcip iskry, geniusz zaś płomień wydaje; dowcip do pojmowania rzeczy wynalezionych pomaga; geniusz nowe wynajduje. (Teat. 24, 43, Czrtr., *SL*)

Wszystkie wymienione wyrazy to derywaty odczasownikowe o charakterze dokonanym, co jest zrozumiałe ze względu na ich rezultatywny charakter.

Nagły przyrost w dawnej polszczyźnie (zwłaszcza w XVI i XVII wieku) jednostek leksykalnych w polu nazw wykonawców czynności mentalnych oraz rezultatów tych czynności mógł wynikać z potrzeby doprecyzowania znaczenia skomplikowanych procesów umysłowych. Powstałe szeregi wyrazów współfunkcyjnych typu: *zmyślaniac* – *zmyślacz* – *zmyślnik*, *znaniec* – *znawca*, w kategorii nazw wykonawców czynności, czy *smysł* – *wymysł* – *domysł* – *pomysł* w grupie nazw wytworów myślenia, nie przetrwały jednak cezury XIX wieku. Po okresie rozkwitu nastąpiła redukcja nadmiernie natorzonych formacji, które, dublując się semantycznie, nie zyskały aprobaty użytkowników języka. Jak pisze Danuta Buttler, współwystępujące formacje niekiedy „funkcjonują na zasadzie wariantów, nie zróżnicowanych pod względem semantycznym, np. *aferowy* / *aferalny*¹², niekiedy zaś stanowią odrębne jednostki leksykalne o zakresach całkowicie różnych, np. *godzinowy* / *godzinny*, a w wielu wypadkach charakteryzuje je częściowa wymiennosc wobec nieskończonego jeszcze podziału znaczeń, np. *śniegowy* / *śnieżny*¹³. U Buttler warianty dotyczą materiału przymiotnikowego, jednak wydają się równie prawdziwe w odniesieniu do zgromadzonego przeze mnie materiału.

Przedstawiona dokumentacja językowa pozwala na sformułowanie kilku wniosków. W klasie nazw wykonawców czynności mentalnych dominują formacje z dawnymi słowiańskimi formantami. Dzięki ich wyraźnym znaczeniom kategorialnym powstają modele służące do tworzenia odczasownikowych nazw wykonawców czynności, łatwe do powielenia na drodze analogii. Z upływem czasu część z nich zanika, co jest naturalne ze względu na redundancję w języku. Brak starych formacji nie oznacza, że słownik nie wzbogacił się o nowe jednostki leksykalne (por. zapożyczenia: *erudyta*, *mentor*, *deliberator*, *moralista*, *student*, *inteligent*). O trwaniu wyrazów w omawia-

¹² Jak podaje *USJP*, *aferowy* to przym. od *afery* (w znaczeniu ‘nieuczciwe, oszukańcze, kolidujące z prawem przedsięwzięcie, zwykle z udziałem wielu osób’), np. przestępczość aferowa. Natomiast *aferalny* to ‘mający charakter, znamiona *afery*, przestępstwa’: Sprawa miała posmak aferalny. *Godzinny* oznacza ‘trwający godzinę’ (godzinne przemówienie, godzinna przerwa). Przymiotnik *godzinowy* oznacza z kolei ‘mający związek z godziną, odnoszący się do godziny jako jednostki czasu’ (por. harmonogram godzinowy, stawka, wskazówka godzinowa) (zob. *SJPDun*). Leksem *śnieżny* ma jedno własne znaczenie, którego brak przymiotnikowi *śniegowy*, mianowicie ‘taki jak śnieg, w kolorze śniegu, biały jak śnieg’. Nie możemy zatem powiedzieć *śniegowe zęby* czy *śniegowa siwizna*. Zamiennie jednak, że można używać tych dwóch formacji w takich połączeniach wyrazowych, jak *pokrywa śnieżna* / *śniegowa*, *burza śnieżna* / *śniegowa* (D. Buttler, *Repartycja semantyczna dubletów słotwórczych. Zmienność znaczeń wyrazów w polszczyźnie przełomu XIX i XX wieku*, „Poradnik Językowy” 1984, z. 5, s. 346–347). Cytaty za: P. Pałka, P. Żmigrodzki, *Z zagadnień opisu leksykograficznego przymiotników relacyjnych (na przykładzie przymiotników z sufiksem -owy)*, w: *Nowe studia leksykograficzne*, pod red. P. Żmigrodzkiego, R. Przybylskiej, t. 2, Kraków 2008, s. 91–104.

¹³ D. Buttler, *Repartycja semantyczna...*, s. 340.

nych klasach semantycznych decydują jednak nie tyle fonetyczne, fleksyjne czy słowotwórcze uwarunkowania, co ich historyczne względy. Formy najstarsze, mimo chwilowych spadków popularności użycia wracają do łask i stają się jedynymi poprawnymi. Pośród form *dumca*, *dumiec*, *dumnik* utrzymuje się w polszczyźnie najstarsza forma wyrazu, czyli *dumca*. Nieco inaczej wyglądają *nomina patientis*. Wygasły liczne formacje przedrostkowe obecne w średniowieczu i odrodzeniu, a sufiksalne *-anie*, *-enie* przeszły do klasy *nomina actionis*. Nastąpiło więc znaczne uszczuplenie tej klasy wyrazów.

Słownictwo polskie wzbogacane jest przez zapożyczenia, neosemantyzmy oraz derywaty słowotwórcze. Dwóch pierwszych sposobów nominacji nie omówiłam w artykule¹⁴. Zaprezentowane zostały tylko zagadnienia słowotwórcze (głównie derywacja afiksalna; nie rozpatruję złożeń i zrostów). Zebrany przeze mnie materiał językowy może posłużyć jako ilustracja w żywej od dawna dyskusji na temat statusu derywatów o nieprzejrzywej budowie słowotwórczej w badaniach historycznojęzykowych.

Część formacji słowotwórczych wykazujących dużą regularność traktowana jest jak element fleksji. Jednak poza wyrazami o wspólnych cechach, które da się grupować według kryterium formalnego, jest też grupa konstrukcji nieregularnych. Z racji ich jednostkowości i braku powtarzalności należało by traktować je jak część leksyki. Magdalena Pastuchowa zwraca uwagę na trudności w odnajdywaniu motywacji słowotwórczej wyrazów staro- i średniopolskich i związany z tym brak możliwości wyraźnego wskazania dwuczłonowej budowy wielu staropolskich derywatów¹⁵, np. *ręcznik* 'kawał płótna używany do różnych celów [...], prześcieradło, obrus [...]' (*SStp*): O które ręczniki i o pierz Mikołaj na Staszka żałował, tego on jemu nie ukradł. (1426 KsMaz II nr 2371, *SStp*); *oprawca* 'kat lub pomocnik kata' (żadne ze znaczeń staropolskiego czasownika *oprawiać / oprawić* – jest ich 11 – nie motywuje wprost tego znaczenia derywatu). „U samych źródeł polszczyzny – jak pisze Pastuchowa – odnajdujemy wiele leksemów, które choć utworzone z rodzimych morfemów o wyrazistych funkcjach, mają wartość semantyczną niebędącą sumą znaczeń

¹⁴ Więcej na ten temat: A. Heine, *Fleksja a derywacja*, „Język Polski” 1961, 41, z. 5, s. 343–354; K. Waszakowa, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*, Warszawa 1994; A. Nagórko, *Słowotwórstwo poza słowotwórstwem*, „Prace Filologiczne” 1999, 44, s. 397–404; B. Kreja, *O pewnych typach derywacji słowotwórczej*, „Biuletyn PTJ” 1976, z. 34, s. 41–53; K. Kleszczowa, *Przemiany systemu słowotwórczego*, w: *Rozprawy o historii języka polskiego*, pod red. S. Borawskiego, Zielona Góra 2005, s. 253–290.

¹⁵ M. Pastuchowa, *Dlaczego słowotwórstwo leksykalistyczne? Ogląd faktów diachronicznych*, „LingVaria” 2007, nr 2 (4), s. 121.

tychże morfemów”¹⁶. Istotne jest tu podkreślenie, że nie chodzi o pożyczki ani dziedzictwo prasłowiańskie.

Problem statusu derywacji i jej miejsca w systemie języka podjął Tomasz Kurdyła¹⁷. Na przykładzie wyrazu *rączka* omawia stosunek budowy słowotwórczej wyrazu do jego semantyki. Jeśli wyraz *rączka* odnosilibyśmy do denotatu będącego ‘małą ręką’, to będzie to derywacja słowotwórcza, jeśli natomiast *rączką* będzie dla nas ‘uchwyt garczka’ i nie będzie tu związku semantycznego z ”małością”, wtedy wyraz taki powinien znaleźć się w polu zainteresowania leksykologii. Kurdyła proponuje, by odróżnić derywację morfologiczną od derywacji leksykalnej, kierując się możliwością rozkładalności znaczenia, np. (1) *nosek* ‘coś, co jest podobne do małego nosa’, czyli morfologia; (2) *nosek*, kiedy zmienia się znaczenie owego ‘małego noska’, to wtedy neosemantyzacja, czyli leksyka. Zgadza się z tym poglądem Hanna Jadacka, która uważa, że „jeśli związek derywatu z podstawą oparty jest na przenośni lub porównaniu, to nie można ich poddawać analizie słowotwórczej (*mrowie* jako ‘zbiór czegoś przypominający mrówki (ze względu na liczebność i mało dostrzegalne zróżnicowanie)’ zostanie potraktowana jako formacja niemotywowana)”¹⁸.

W kategoriach nazwy wykonawców czynności oraz nazwy wytworów tych czynności obecne są zarówno formacje motywowane, jak i niemotywowane. Wyrazy niemotywowane, których znaczenie należy przyswoić, bo bez większej wiedzy trudno jest je odkryć na podstawie budowy słowotwórczej, są rzadkością, por. *myśliwy*, *myśliwiec*, *dumiec*. Derywaty o przejrzystej budowie słowotwórczej, typu *znaniec*, *zmyślaniiec*, są liczne. Choć niewiele z nich używanych jest w tekstach współczesnych, nic nie stoi na przeszkodzie, by podobne do nich znaczeniowo utworzyć na nowo. Nie ma jednak zależności między budową morfologiczną wyrazu a jego stabilnością w leksyce. Taką samą szansę na trwanie w słowniku mają zarówno wyrazy przejrzyste morfologicznie, jak i te po procesie leksykalizacji.

¹⁶ *Ibidem*, s. 129

¹⁷ T. Kurdyła, *Pogranicza słowotwórstwa i leksykologii. Problemy interpretacyjne*, „Język Polski” 2003, nr 3, s. 187–193.

¹⁸ H. Jadacka, *Synonimia słowotwórcza – perspektywy badawcze*, „Poradnik Językowy” 1986, z. 6, s. 407.

Wykaz skrótów

- SStp* *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–2002
- SXVI* *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–2001
- SL* S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1807–1814
- SW* *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, Warszawa 1900–1927
- SWil* *Słownik języka polskiego*, pod red. A. Zdanowicza, Wilno 1861
- SDor* *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969
- SLS* *Trzaski, Everta i Michalskiego słownik języka polskiego*, pod red. T. Lehra-Spławińskiego, t. 1–2, Warszawa 1949
- SRecz* S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968
- SE* A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1927
- SEJP* A. Bańkowski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2000 Warszawa
- SEBor* W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2008
- SEDK* K. Długosz-Kurczabowa, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa 2008
- USJP* *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003
- ISJP* *Inny Słownik języka polskiego*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000

Myśliciel and myśliwy. Myśl and namysł. Epistemic appellatives in Old-Polish

SUMMARY

The article concerns the semantic interpretation of derivational variety in Old Polish. The author concentrates on two classes of words: *nomina agentis* and *nomina actionis*, while the vocabulary selected for the analysis denotes mental processes. Research into the occurrence and productivity of agential and actional phrases shows that many such items fade away in the course of time. The paper presents agent-forming suffixes, especially *-ciel*, *-acz*, *-ca*, *-ec* and action-forming suffixes such as *-ek*, *-anie*, *-enie*, *-ość*. The analysis addresses the problem of lexicalization and the formative influence of derivational suffixes on the understanding of the words.

O Autorce

Kinga Knapik - doktorantka w Zakładzie Leksykologii i Semantyki Uniwersytetu Śląskiego; członkini Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Zainteresowania naukowe: historia języka polskiego ze szczególnym uwzględnieniem semantyki historycznej i etymologii. W roku 2007 ukończyła śląską polonistykę. Jej zainteresowania skupiają się przede wszystkim wokół zagadnień historycznojęzykowych. Jednak nie są jej obce także problemy współczesnego języka polskiego, czemu dała wyraz w pracy magisterskiej, poświęconej sposobom dekodowania neologizmów i wyrazów potencjalnych. Obecnie przygotowuje pracę doktorską na temat leksykalno-semantycznego opisu procesów mentalnych w polszczyźnie.